



#### **ZAATAKOWAŁ INTERWENIUJĄCĄ PRACOWNICĘ OCHRONY - ZARZUT DLA 23-LATKA**

Dzięki policjantom i pracownikom ochrony odpowiedzialności karnej nie uniknie 23-letni mieszkaniec Grudziądza. Sprawca zaatakował pracownicę ochrony dworca, która interweniowała wobec grupy osób zakłócających porządek publiczny. W wyniku zdarzenia pokrzywdzona doznała obrażeń ciała. Na podstawie zebranych dowodów 23-latek usłyszał zarzut za popełnione przestępstwa. Z uwagi na działanie z pobudek chuligańskich musi liczyć się z obostreniem kary.

Do zdarzenia doszło w miniony weekend. Dyżurny sopockiej komendy, po tym jak otrzymał zgłoszenie o awanturującej się grupie osób na terenie dworca, natychmiast wysłał na miejsce znajdujące się w pobliżu patrole policjantów. Tam funkcjonariusze ustalili, że ochroniarze podjęli interwencję wobec osób w związku ze zniszczeniem mienia w kolejce SKM. W trakcie interwencji osoby nie wykonywały poleceń, doszło do szarpaniny, zaatakowana została pracownica ochrony i ochroniarze zmuszeni byli użyć gazu. Po zdarzeniu grupa uciekła. Mając rysopisy osób uczestniczących w zdarzeniu funkcjonariusze natychmiast rozpoczęli ich poszukiwania. W wyniku przeszukania pobliskiego terenu, na jednej ulic policjanci zauważyli dwóch mężczyzn, z których jeden na widok mundurowych zaczął uciekać. Po pościgu i przy pomocy ochroniarza 23-letni mieszkaniec Grudziądza, który zaatakował pracownicę ochrony, został zatrzymany. Był nietrzeźwy, w wydychanym powietrzu miał ponad 1,3 promila alkoholu. Przy sobie miał też kastet i materiały pirotechniczne. Znalezione przedmioty zostały zabezpieczone, a 23-latek trafił do policyjnego aresztu. W trakcie prowadzonych czynności policjanci zatrzymali również innego nietrzeźwego mieszkańca Grudziądza biorącego udział w zdarzeniu. 22-latek także trafił do policyjnego aresztu. Wyjaśniając okoliczności sprawy śledczy z sopockiej komendy ustalili, że 23-letni sprawca działając z pobudek chuligańskich poprzez kopanie w tułów interweniującą pracownicę spowodował u niej złamanie jednej z kości i powstanie obrażeń powyżej 7 dni. Po wytrzeźwieniu na podstawie zebranych dowodów usłyszał on zarzut za popełnione przestępstwa. Mężczyzna odpowie też za posiadanie kastetu. Drugi z zatrzymanych mężczyzn po przesłuchaniu został zwolniony. Policjanci cały czas prowadzą czynności w sprawie i wyjaśniają wszystkie okoliczności. Naruszenie nietykalności osoby podejmującej interwencję na rzecz ochrony bezpieczeństwa to przestępstwo zagrożone karą do 2 lat pozbawienia wolności. Za naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia trwający powyżej 7 dni sprawcy grozi od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności. Z uwagi na działanie z pobudek chuligańskich sprawca musi liczyć się z obostreniem kary.